

Sygn. akt V KK 495/19

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 maja 2020 r.
sprawy **M. Z.**
skazanego za czyn z art. 286 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 5 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w D.
z dnia 9 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w D.:
- w punkcie I - w ramach zarzutów opisanych w punktach II i III części wstępnej wyroku, oskarżonego M. Z. uznał za winnego tego, że:
- w okresie od 11 października 2007 r. do 12 października 2007 r. w D., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wyzyskując niezdolność A. Ś. do należytego pojmowania przedsiębranego działania wynikającą z nadużywania alkoholu, a nadto wprowadzając go błąd, co do tego, iż zapewniony mu zostanie inny lokal do

zamieszkania, doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, poprzez zawarcie w dniu 11 października 2007 r. przez tego pokrzywdzonego z matką oskarżonego M. Z. umowy sprzedaży wraz z jednoczesną wzajemną zamianą lokali w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...), na podstawie której B. Z. w zamian za przysługujące A. Ś. prawo najmu do lokalu mieszkalnego położonego w D. przy ul. L., sprzedała mu swój lokal mieszkalny położony w D. przy ul. N. wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie wieczystego użytkowania działki gruntu, który to lokal mieszkalny wraz z prawami przynależnymi, w następnym dniu, tj. 12 października 2007 r. oskarżony M. Z., działając jako pełnomocnik swojej siostry K. O. nabył, w jej imieniu i na jej rzecz, od A. Ś., na podstawie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) bez zapłaty na rzecz pokrzywdzonego ceny w pełnej wysokości ustalonej tą umową na kwotę 30.000 zł, czym działał na szkodę A. Ś., czyn ten kwalifikując jako występpek z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,

- w dniu 12 listopada 2007 r. w D., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wyzyskując niezdolność M. S. do należytego pojmowania przedsiębranego działania wynikającą z nadużywania alkoholu, a nadto wprowadzając go w błąd co do tego, iż zostanie mu zapewniony inny lokal do zamieszkania, doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, poprzez zawarcie przez tego pokrzywdzonego z oskarżonym M. Z., działającym na podstawie pełnomocnictwa udzielonego mu przez jego siostrę K. O., umowy sprzedaży wraz z jednoczesną wzajemną zamianą lokali w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...), na podstawie której M. Z. działając jako pełnomocnik K. O. w zamian za przysługujące M. S. prawo najmu do lokalu mieszkalnego położonego w D. przy ul. R. stanowiącego własność Gminy Miejskiej D., sprzedał M. S. udział K. O. wynoszący 1/2 części we własnościowym spółdzielczym prawie do lokalu położonego w B. na osiedlu XXV-lecia 5/2, który to udział w tym samym dniu oskarżony M. Z. nabył w swoim imieniu i na swoją rzecz od pokrzywdzonego M. S. na podstawie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) bez zapłaty na rzecz pokrzywdzonego ceny w ustalonej tą umową wysokości na kwotę 30.000 zł, czym działał na szkodę M. S., czyn ten kwalifikując jako występpek z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art.

4 § 1 k.k., przy czym przyjął, że czynów tych oskarżony M. Z. dopuścił się w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, tj. w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przy przyjęciu, iż jedna stawka dzienna grzywny jest równoważna kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych,

- w punkcie II - w ramach zarzutu opisanego w punkcie VII części wstępnej wyroku, oskarżonego M. Z. uznał za winnego tego, że w dniu 1 czerwca 2009 r., w D., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z P. G., wyzyskując niezdolność L. S. do należytego pojmowania przedsiębranego działania wynikającą z nadużywania alkoholu, a nadto wprowadzając go w błąd co do okoliczności związanych z możliwością zamieszkiwania w lokalu po jego sprzedaży, doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez sprzedaż, w wykonaniu uprzednio zawartej w formie aktu notarialnego warunkowej umowy przedwstępnej z dnia 17 września 2007 r. - Rep. A nr (...), na rzecz P. G. na podstawie umowy w formie aktu notarialnego Rep A nr (...), nabytego od Gminy D. w dniu 8 listopada 2007 r. za cenę ustaloną po udzieleniu 95% bonifikaty, lokalu mieszkalnego przy ul. N. w D. oraz związanego z nim udziału w częściach wspólnych i prawie wieczystego użytkowania działki gruntu o wartości 34.573 zł, bez otrzymania za to w pełnej wysokości zadatku, jak i ustalonej tą umową ceny, w kwocie 30 000 zł, czym działał na szkodę L. S., tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przy przyjęciu, iż jedna stawka dzienna grzywny jest równoważna kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych,

- w punkcie III - w ramach zarzutów opisanych w punktach VIII i IX części wstępnej wyroku, oskarżonego M. Z. uznał za winnego tego, że w nieustalonych dniach, w grudniu 2012 r., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, chcąc aby B. Ź. i S. Ź. złożyli jako świadkowie w

postępowaniu przygotowawczym, prowadzonym przez Komendę Powiatową Policji w D., pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Ś. o sygn. akt RSD (...) (V Ds. (...)) fałszywe zeznania, mające stanowić dowód co do okoliczności otrzymania przez J. A. w dniu 4 listopada 2008 r. podczas zawierania umowy u notariusza, zapłaty kwoty 90.000 zł z tytułu sprzedaży przez niego mieszkania przy ul. M. w D. na rzecz K. O. nakłonił S. Ż. i usiłował nakłonić B. Ż. do złożenia fałszywych zeznań, polegających na stwierdzeniu, że widzieli jak J. A. otrzymał od M. Z. pieniądze za dokonaną sprzedaż, tj. reklamówkę z zawartością zwiniętych w rulony banknotów o nominałach po 200 zł, mimo, że sytuacja taka w rzeczywistości nie miała miejsca, przy czym odnośnie B. Ż. zamierzonego skutku w postaci wywołania u niej zamiaru popełnienia takiego czynu nie osiągnął, czyn ten kwalifikując jako występki z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie IV - na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego M. Z. w punktach I, II i III części dyspozytywnej wyroku i wymierzył mu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz połączył kary grzywny orzeczone wobec oskarżonego M. Z. w punktach I i II części dyspozytywnej wyroku i wymierzył mu karę łączną grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, przy przyjęciu, iż jedna stawka dzienna grzywny jest równoważna kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych,
- w punkcie V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego M. Z., w punkcie IV, części dyspozytywnej wyroku, kary łącznej pozbawienia wolności, zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 20 lutego 2013 r. do dnia 19 lipca 2013 r., zaokrąglając do pełnego dnia i przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,
- w punkcie VI. oskarżonego M. Z. uniewinnił od popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w punktach I, IV, V i VI części wstępnej wyroku.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia dotyczące innych oskarżonych oraz co do kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła m.in. obrońca oskarżonego w zakresie pkt I i II części dyspozytywnej wyroku, co do winy, zarzucając mu:

„1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mających wpływ na jego treść, przy pominięciu zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego oraz przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, polegający na uznaniu oskarżonego M. Z. za winnego popełnienia przestępstwa oszustwa na szkodę M. S., A. Ś. i L. S., pomimo braku podstaw do uznania, że w dacie składania przez tych pokrzywdzonych oświadczeń rozporządzających swoim mieniem, znajdowali się oni w stanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania jak też dokonali niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem oraz, że oskarżony wprowadził ich w błąd obietnicą zapewnienia im innego lokalu mieszkalnego albo co do okoliczności dalszego zamieszkiwania w zajmowanym dotąd lokalu mieszkalnym, a tym samym braku podstaw do uznania, że zostały wykazane znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,

2) naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku a to przepisu art. 167 w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. poprzez wydanie wyroku w oparciu o sporządzoną z naruszeniem prawa procesowego i obowiązujących standardów, opinii biegłych psychiatry i psychologa, wykonanych w postępowaniu przygotowawczym odnośnie pokrzywdzonych Lecha Stuki, M. S. i A. Ś. w dacie wykonania przez nich czynności rozporządzających ich mieniem oraz o nieuwzględnienie wniosku obrony o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych w przedmiocie stanu świadomości pokrzywdzonych w dacie zawarcia czynności nabycia i rozporządzających ich mieniem, choć stan sprawy tego wymagał, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych z podstawę orzeczenia w oparciu o niepełny materiał dowodowy,

3) naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonych M. S., A. Ś. i L. S., które różnią się na poszczególnych etapach postępowania, i w tym kontekście powinny być oceniane przez sąd orzekający ze szczególną ostrożnością,

4) sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że oskarżony M. Z. dopuścił się oszustwa na

szkodę pokrzywdzonego L. S. wspólnie i w porozumieniu ze współoskarżonym. G., w sytuacji gdy zaprzeczył temu kategorycznie oskarżony G. a sam pokrzywdzony wskazywał na osobę M. W. a nie M. Z., jako osobę, która nakłaniała go do sprzedaży lokalu mieszkalnego”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego M. Z. od popełnienia zarzuconych mu czynów opisanych w pkt I i II części dyspozytywnej tego wyroku i w konsekwencji i wymierzenie mu kary za czyn opisany w pkt III części dyspozytywnej wyroku, w wysokości ustalonej przez Sąd I instancji z zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat.

Prokurator zaskarżył wyrok sądu I instancji m.in. w części zawierającej rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonego M. Z. zawarte:

- w punkcie VI części dyspozytywnej wyroku z powodu uniewinnienia od popełnienia czynów opisanych w punktach I, IV, VI części wstępnej wyroku,
- I i II części dyspozytywnej wyroku z powodu uznania, że Gmina Miejska D. nie jest pokrzywdzoną opisanymi czynami.

Podnosząc powyższe zarzuty, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie VI części dyspozytywnej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz w punktach I i II części dyspozytywnej poprzez przyjęcie popełnienia przestępstwa także na szkodę Gminy Miejskiej D..

Wyrokiem z dnia 5 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w Ś. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Orzeczenie sądu odwoławczego, „w zakresie rozstrzygnięcia utrzymującego w mocy wyrok sądu I instancji dotyczący punktów I, II i IV części dyspozytywnej wyroku”, zaskarżył obrońca skazanego podnosząc zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niepoddanie całościowej i rzetelnej analizie zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego M. Z. zarzutów, jakie postawione zostały wyrokowi Sądu I instancji, i rozważenie ich bez wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, dlaczego uznano poszczególne zarzuty za niezasługujące na uwzględnienie, tj. w sposób rozmiijający się z wymogami wynikającymi z dyspozycji art. 7 k.p.k. i 410

k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 EKPC, a także poprzez nierozważenie przytoczonych na ich poparcie okoliczności, w szczególności zaś na niepełnym oraz niewystarczającym rozważeniu:

- stawianego wyrokowi Sądu I instancji zarzutu obrazy przepisu art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. polegającego na oparciu rozstrzygnięcia na sporządzonej z naruszeniem przepisów prawa procesowego i obowiązujących standardów opinii biegłych psychiatry i psychologa, sporządzonych na etapie postępowania przygotowawczego odnośnie pokrzywdzonych L. S., M. S. i A. Ś., a dotyczących daty wykonania przez nich czynności rozporządzających ich mieniem, a także nieuwzględnieniu wniosku obrony o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych w przedmiocie stanu świadomości pokrzywdzonych w dacie zawarcia czynności nabycia i rozporządzających ich mieniem,
- stawianego wyrokowi Sądu I instancji zarzutu obrazy prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonych M. S., A. Ś. i L. S., które różnią się na poszczególnych etapach postępowania, i w tym kontekście winny być oceniane przez Sąd ze szczególną ostrożnością,
- stawianych wyrokowi Sądu I instancji zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wnioskował o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu w Ś. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy zauważyć, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie

weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie IV KK 125/14, LEX nr 1463638). Należy również podkreślić, że dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czyż naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w sferze bezwzględnej podstawy odwoławczej (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16, LEX nr 2294385).

Zwrócenie uwagi na te ważne kwestie było w tym przypadku konieczne, a to z uwagi na fakt, że obrońca skazanego, mimo formalnego oparcia zarzutu kasacyjnego na twierdzeniach o obrazie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., nie zdołał wykazać, by Sąd Okręgowy przy dokonywaniu kontroli odwoławczej dopuścił się rażącej obrazy tych regulacji.

Jeśli chodzi o tezy dotyczące wadliwego rozpoznania przez organ ad quem zarzutu dotyczącego oparcia się przez sąd pierwszej instancji na opiniach psychiatry i psychologa co do pokrzywdzonych L. S., M. S. i A. Ś. i oddalenia przez ten sąd wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych w przedmiocie stanu świadomości pokrzywdzonych w dacie wykonania przez nich czynności rozporządzających ich mieniem, stwierdzić należy, że w zasadniczej części mają one charakter ogólnikowy i nie wskazują, jakich to konkretnie błędów - w ocenie autora kasacji - dopuścił się sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu tego zarzutu. Nie inaczej można bowiem ocenić stwierdzenia o treści: „sąd ad quem nie rozpoznał merytorycznie tegoż zarzutu”, czy też „nie dokonał analizy tychże opinii pod kątem prawidłowości ich przeprowadzenia, która w apelacji została zakwestionowana”, w sytuacji, gdy w obszernym wywodzie zawartym na s. 16 – 20 uzasadnienia orzeczenia organu ad quem, sąd odwoławczy szczegółowo wskazał dlaczego przedmiotowy zarzut uznał za bezzasadny. Autor kasacji do rozważań sądu II instancji w ogóle się nie odniósł, o czym świadczy fakt, że poza ogólnikowymi

konstatacjami (przywołanymi wyżej) na poparcie tego zarzutu przywołał wyłącznie argument, który zresztą nie pojawił się w apelacji, że „sposób i szczegółowość składanych przez pokrzywdzonych zeznań dotyczących transakcji z ich udziałem i ich ówczesnego sposobu funkcjonowania” nie pozwala na stwierdzenie w sposób kategoryczny, iż wnioski płynące z opinii zasługują na uwzględnienie. I tego argumentu nie sposób jednak zaakceptować. Skarżący nie zadał bowiem sobie trudu wyjaśnienia, dlaczego w jego ocenie sposób i szczegółowość składanych przez pokrzywdzonych zeznań podważa trafność wniosków zawartych w opinii sądowo – psychiatrycznej i opiniach psychiatryczno – psychologicznych. Ponadto przywołany wyżej argument obrońcy zmierza w istocie do tego, by Sąd Najwyższy, w toku postępowania kasacyjnego, skontrolował poprawność dokonania oceny materiału dowodowego przez sąd pierwszej instancji, co jest niedopuszczalne. Sąd odwoławczy do kwestii owego argumentu się bowiem nie odnosił i bezpodstawne jest zarzucanie mu, że tego nie uczynił, skoro nie został on zamieszczony w zwyczajnym środku zaskarżenia.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy ograniczyć się musi do stwierdzenia, że brak jest jakichkolwiek podstaw do zarzucania organowi ad quem, że przy rozpoznawaniu zarzutu podniesionego w punkcie 2 apelacji, naruszył standardy kontroli odwoławczej wyznaczone treścią przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Świadczy o tym nie tylko pogłębiony wywód zawarty w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, ale i szczegółowe rozważania zamieszczone w pisemnych motywach wyroku sądu pierwszej instancji, których trafności autorka apelacji nie zdołała podważyć. Argumentację sądu odwoławczego uzupełnić należy jedynie o stwierdzenie, że zgodnie z art. 192 § 1 k.p.k., jeżeli karalność czynu zależy od stanu zdrowia pokrzywdzonego, nie może on sprzeciwić się oględzinom i badaniom niepołączonym z zabiegiem chirurgicznym lub obserwacją w zakładzie leczniczym. Bez wątpienia użyte na kanwie tego przepisu sformułowanie „zdrowie” obejmuje również „zdrowie psychiczne”, a termin „badania” oznacza również badania psychiatryczne i psychologiczne. Jeżeli zaś oskarżonemu zarzuca się popełnienie przestępstwa oszustwa, poprzez wyzyskanie niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania, karalność czynu zależy od stanu zdrowia pokrzywdzonego. Powyższe oznacza, że M. S. i L. S. byli

zobowiązani poddać się tego rodzaju badaniom, a w sytuacji, gdy nie stawiali się na nie dobrowolnie, mogli być na nie doprowadzeni przymusowo (por. R. A. Stefański, S. Zabłocki (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296, pod red. R.A. Stefańskiego i S. Zabłockiego, WKP 2019, komentarz do art. 192, teza 1 i 2). Sam fakt przeprowadzenia badania poprzedzającego wydanie opinii psychiatryczno-psychologicznej w zakładzie karnym również w żaden sposób nie świadczy o wadliwości tejże opinii. Kwestia wpływu leków na stan psychiczny A. Ś. podczas badania psychiatryczno-psychologicznego i w czasie składania zeznań była natomiast przedmiotem odrębnej opinii lekarzy psychiatrów, z której dowód został dopuszczony w toku postępowania głównego (k. 2863 – 2866), której wiarygodności w apelacji nie zanegowano. Treść opinii dotyczących pokrzywdzonych L. S. i M. S. nie pozostawia nadto wątpliwości, że opinie te nie bazowały wyłącznie na oświadczeniach wyżej wymienionych. Wydano je bowiem także na podstawie analizy akt sprawy, badań ambulatoryjnych i dokumentacji medycznej (k. 1421 – 1424, 1519 -1524).

Jeśli chodzi natomiast o zarzut, że sąd odwoławczy nie rozpoznał właściwie podniesionego w apelacji zarzutu wadliwej, dokonanej z naruszeniem art. 7 i 391 k.p.k., oceny zeznań świadków L. S., M. S. i A. Ś., polegającej na niezachowaniu przy dokonywaniu tej oceny szczególnej ostrożności, którą wymuszała zmienność tych depozycji, stwierdzić należy, że jest on zdecydowanie nietrafny. Organ ad quem zarzut ten bowiem zauważył, ale w związku z tym, że autorka zwyczajnego środka zaskarżenia w ogóle go nie umotywowała, nie wskazała rodzaju i zakresu rozbieżności oraz wpływu tego stanu rzeczy na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, sąd odwoławczy stwierdził, że niemożliwe jest dokonanie w tym zakresie stosownej kontroli instancyjnej. Stanowisko sądu odwoławczego zdecydowanie zasługuje na aprobatę. Obowiązkiem fachowego przedstawiciela procesowego strony, sporządzającego apelację, jest nie tylko sformułowanie zarzutu, ale i uzasadnienie go. Nie można również zapominać, że podnosząc zarzut obrazy przepisów prawa procesowego skarżący jest obowiązany wykazać, że mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia. Z tych obowiązków autorka apelacji ewidentnie się nie wywiązała, co czyniło ów zarzut bezpodstawnym.

Skarżący nie ma również racji zarzucając Sądowi Okręgowemu, że wadliwie rozpoznał podniesiony w apelacji zarzut dotyczący ustalenia, iż oskarżony doprowadził A. Ś., L. S. i M. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Zdaniem autora kasacji sąd odwoławczy pominął tutaj fakt, że ww. zapewniono prawo do zamieszkiwania w innym lokalu odpowiadające stosunkowi najmu, a nadto że spłacono ich zadłużenie wobec Gminy, umorzono wierzytelności wobec M. Z. i wypłacono dodatkowe środki finansowe.

Stawiając taką tezę skarżący jednak nie zwrócił uwagi na tak istotne okoliczności, jak np. celowe zadłużanie L. S. przez M. Z. poprzez udzielanie mu pożyczek i wykorzystanie tego faktu w celu skłonienia pokrzywdzonego do udzielenia pełnomocnictwa do wykupu zamieszkiwanego przez niego lokalu, a następnie jego odsprzedań oraz fakt, że pokrzywdzony L. S. został obciążony obowiązkiem zwrotu kwoty stanowiącej równowartość zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej mu przy wykupie wraz z odsetkami. Ponadto wbrew temu, co twierdzi skarżący, sytuacja prawna, w jakiej znajdowali się pokrzywdzeni przed zawarciem transakcji opisanych w zarzutach, z perspektywy ochrony ich przed bezdomnością, była o wiele lepsza niż okoliczności, w jakich wyżej wymienili znaleźli się po zawarciu tych transakcji. Ponadto sam fakt, iż na moment zawierania ww. umów, pokrzywdzeni nie byli w stanie skorzystać z prawa do wykupu lokali na preferencyjnych warunkach, nie jest wystarczający do uznania, że utrata tego prawa, mając na uwadze zwłaszcza rażącą nieekwiwalentność świadczeń stron transakcji i wartość rzeczywistych przysporzeń, które pokrzywdzeni w wyniku tych transakcji uzyskali, nie była dla nich niekorzystna. Niekorzystne rozporządzenie mieniem jako skutek przestępstwa oszustwa może polegać także na takiej zmianie w stanie majątkowym, która nie przejawia się w spowodowaniu rzeczywistego uszczerbku w dobrach majątkowych pokrzywdzonego, czy też pozbawieniu go przyszłych dochodów lub stworzenia podstaw prawnych do poniesienia w przyszłości określonych wydatków, lecz polega na ogólnym pogorszeniu jego sytuacji majątkowej. I do takiego pogorszenia bez wątpienia doszło, co słusznie zauważyły oba orzekające w sprawie sądy.

W tym stanie rzeczy należało uznać, iż wszystkie z podniesionych w kasacji zarzutów okazały się oczywiście bezzasadne, co uzasadniało jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skazanego.